

ks. Piotr Szczur

© <https://orcid.org/0000-0003-3011-3404>

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II  <https://ror.org/04qyefj88>

Od arianizmu ku wierze nicejskiej – Jan Chryzostom jako duszpasterz Gotów

Wprowadzenie

Jan Chryzostom, wielki doktor Kościoła Wschodniego, o którego doświadczeniach i praktykach pastoralnych będzie mowa w niniejszym opracowaniu, pochodził z Antiochii Syryjskiej¹. Tam też w 386 roku otrzymał święcenia kapłańskie² i działał jako kapłan do roku

1 Por. J. N. D. Kelly, *Złote usta. Jan Chryzostom – asceta, kaznodzieja, biskup*, tłum. K. Krakowczyk, Bydgoszcz 2001, s. 16.

2 Od końca 380 lub początku roku 381 Chryzostom był diakonem. Święceń udzielił mu biskup Melecjusz. Por. Palladius, *Dialogus de vita Iohannis Chrysostomi* 5; J. N. D. Kelly, *Złote usta*, dz. cyt., s. 49; C. Tiersch, *Johannes Chrysostomus in Konstantinopel (398–404). Weltsicht und Wirken eines Bischofs in der Hauptstadt des Oströmischen Reiches*, Tübingen 2002, s. 60 (Studien und Texte zu Antike und Christentum 6). Na prezbitera został wyświęcony na początku 386 roku, lecz nie wcześniej niż 15 lutego. Odnośnie do daty święceń zob. Ch. Baur, *Der heilige Johannes Chrysostomus und seine Zeit*, t. 1: *Antiochien*, München 1929, s. 180; L. Brottier, *Introduction*, w: Jean Chrysostome, *Sermons sur La Genèse*, Paris 1998, s. 11 (Sources Chrétiennes 433); J. N. D. Kelly, *Złote usta*, dz. cyt.,

397. Pod koniec roku 397 został wyznaczony przez cesarza Arkadiusza na urząd biskupa Konstantynopola³, który sprawował do roku 404, kiedy skazano go na wygnanie i musiał opuścić swą stolicę biskupią, do której już nigdy nie powrócił⁴.

Będąc pasterzem Kościoła w Konstantynopolu, zetknął się z grupą Gotów, którzy, chociaż byli chrześcijanami, to jednak w zdecydowanej większości wyznawali arianizm. Było to dla niego poważnym wyzwaniem pasterskim, dlatego też wiele energii poświęcił, aby wszystkich Gotów przywrócić na łono Kościoła nicejskiego.

Niniejsze rozważania mają na celu ukazanie działań Jana Chryzostoma, które pozwalają lepiej zrozumieć problem duszpasterstwa Gotów, zwłaszcza w kontekście ich ewangelizacji w duchu nicejskim. Analiza wskazuje, że był on świadomy wyzwań pastoralnych związanych z obecnością wspólnot gockich oraz że podejmował konkretne inicjatywy, by na nie odpowiedzieć.

Badanie obejmuje nie tylko okres jego posługi w Konstantynopolu, lecz także ostatni etap życia – czas wygnania, istotny dla omawianej problematyki. Choć wówczas Jan Chryzostom nie głosił już kazań ani katechez, pozostawił korespondencję, w której wyraźnie wybrzmiewa troska o ewangelizację Gotów oraz refleksja nad sytuacją Kościoła gockiego⁵.

s. 49, 65; C. Tiersch, *Johannes Chrysostomus in Konstantinopel (398–404)*, dz. cyt., s. 60–61.

- 3 Według synaksarionu Konstantynopolitańskiego (*Synaxarium ecclesiae Constantinopolitanae e codice Sirmondiano nunc Berolinesi*) Jan Chryzostom został biskupem 15 grudnia 397 r. Zaś według Sokratesa 26 lutego 398 r. (Socrates, *Historia ecclesiastica* VI 2, 11, tłum. S. J. Kazikowski: Sokrates Scholastyk, *Historia Kościoła*, Warszawa 1986, s. 449). Data podana przez Sokratesa jest powszechnie przyjmowana; por. G. Dagron, *Naissance d'une capitale. Constantinople et ses institutions de 330 à 451*, Paris 1974, s. 464–465 (Bibliothèque Byzantine. Études); J. N. D. Kelly, *Złote usta*, dz. cyt., s. 117, gdzie autor, chociaż powołuje się na Sokratesa, wymienia datę 26 stycznia 391 r. (sic!)]
- 4 Por. J. N. D. Kelly, *Złote usta*, dz. cyt., s. 261–264.
- 5 Aspekt misjonarski posługi pasterskiej Jana Chryzostoma został omówiony w: Ch. Baur, *Der heilige Johannes Chrysostomus und seine Zeit*, t. 2, *Constanti-*

1. Konstantynopol – miasto ariańskie

Od roku 339 do objęcia tronu cesarskiego przez Teodozjusza Wielkiego (347–395, cesarz od 379) w 379 roku kolejni biskupi Konstantynopola byli arianami: Euzebiusz z Nikomedii (339–341), Macedoniusz I (342–346, 351–360), Eudoksjust z Antiochii (360–370) i Demofil (370–379). Rozwojowi arianizmu we wschodniej stolicy cesarstwa sprzyjał też cesarz Walens (328–378, cesarz od 364), który prowadził politykę proariańską. Nie dziwi więc fakt, że Konstantynopol w tym czasie stał się silnym bastionem herezji ariańskiej. Z tego też względu, po śmierci Walensa, nowy władca Teodozjust I, zdecydowany przeciwnik arianizmu, zainicjował szeroko zakrojony program odrodzenia ortodoksji nicejskiej w Konstantynopolu, który był opanowany przez arian. Dwaj historycy kościelni – Sokrates (ok. 380 – ok. 450) oraz Sozomen (ok. 400 – ok. 450) – zgodnie twierdzą⁶, że pierwszym krokiem zmierzającym do przywrócenia ortodoksji w stolicy podjętym jeszcze przez cesarza Gracjana (359–383, cesarz od 375) wspólnie z cesarzem Walentynianem II (371–392, cesarz od 375) było pozwolenie na powrót do ojczyzny tym, którzy z powodu wyznawania wiary nicejskiej zostali skazani na wygnanie przez sprzyjającego arianizmowi cesarza Walensa⁷. W rzeczywistości to sam Walens, przygotowując się do walki z Gotami, już pod koniec roku 377 wydał edykt tolerancyjny i zaprzestał prześladowania nicejczyków. Zaslugą zaś Gracjana i Walentyniana było wydanie 3 sierpnia 379 roku edyktu, w którym władcy jednoznacznie wypowiedzieli się przeciw heretykom: „Wszystkie herezje,

nopol, München 1930, s. 326–333 (rozdział XXXIV: *Chrysostomus und die Heidenmission*); J. Dumortier, *Saint Jean Chrysostome et les missions*, „Les missions catholiques” NS 5 (1955), s. 358–366.

6 Sozomen oparł swe dzieło na narracji Sokratesa. Z tego też względu w wielu miejscach ich przekaz jest niemal identyczny.

7 Por. Sokrates, *Historia ecclesiastica* V 2, dz. cyt., s. 395; Sozomenus, *Historia ecclesiastica* VII 1, tłum. S. J. Kazikowski; Hermiasz Sozomen, *Historia Kościoła*, Warszawa 1989, s. 452–453.

zabronione prawami tak Boskimi, jak cesarskimi, niech na wieki definitywnie ustaną”⁸. Wybitny znawca tej epoki John Hugo Wolfgang Gideon Liebeschuetz jest zdania, że szczególnie gorliwie edykt ten realizował cesarz Teodozjusz oraz Ambroży z Mediolanu (ok. 340–397, biskup od 373), zaś sam Gracjan, który wprowadzie był inicjatorem jego wydania, to tylko w niewielkim stopniu był zaangażowany w jego realizację⁹. Jednak niezależnie od indywidualnego zaangażowania władców należy zauważyć, że jedność Kościoła i jednolitość religii wyznawanej w cesarstwie stały się priorytetem cesarskim.

Pierwszą próbę ortodoksyjnej działalności misyjnej w ariańskim Konstantynopolu podjął Grzegorz z Nazjanzu (ok. 326–390, biskup od 372) w 379 roku, kiedy przybył do stolicy Wschodu na zaproszenie nicejczyków. W związku z tym, że konstantynopolskie kościoły znajdowały się w rękach arian, Grzegorz urządził w prywatnym domu swego kuzyna kaplicę pod wymownym wezwaniem *Ἀνάστασις* (Zmartwychwstania)¹⁰. Początki pracy Grzegorza w Konstantynopolu były bardzo skromne, gdyż liczba nicejczyków – jak przyznaje sam Grzegorz – była niewielka: „To moje pole do uprawiania małe było i ubogie. (...) Nieznane jest tłumom, nie gromadzone na jedno miejsce, ale zbierane po trochu, jak pokłosie w czasie żniwa albo jak pojedyncze jagody w czasie winobrania, kiedy już nie ma całych kiści winogron (por. Mi 7, 1). Dodałbym jeszcze (...) znalazłem Izraela jak figę na pustyni (por. Oz 9, 10), albo jak w niedojrzałej kiści winogron jedną lub drugą jagodę dojrzałą (por. Iz 65, 8). (...) Albo jeszcze jak drzewce do sztandaru na wzgórzu (por. Iz 30, 17), lub drzewo masztowe na górze, albo jak inny jakiś

8 *Codex Theodosianus* XVI 5, 5, tłum. A. Caba: *Codicis Theodosiani Liber Sextus Decimus = Kodeks Teodozjusza. Księga Szesnasta*, oprac. M. Ożóg, M. Wójcik, wstęp M. Stachura, Kraków 2014, s. 42 (Źródła Myśli Teologicznej 71 = Synodi et Collectiones Legum 7).

9 Por. J. H. W. G. Liebeschuetz, *Barbarians and bishops: Army, Church, and State in the Age of Arcadius and Chrysostom*, Oxford 1990, s. 159.

10 Por. J. H. W. G. Liebeschuetz, *Barbarians and bishops*, dz. cyt., s. 159. Liebeschuetz popełnia błąd, pisząc o kaplicy pod wezwaniem św. Anastazji.

przedmiot pojedynczy uchodzący uwagi pospołu. Taki był stan pierwotny nędzy, takie przygnębienie”¹¹.

Przepełniony metaforami zacytowany tekst ilustruje, jak nieliczni i rozproszeni byli ortodoksyjni chrześcijanie w Konstantynopolu. Sukcesy misyjne Grzegorza były bardzo ograniczone nie tylko z powodu niewielkiej liczby nicejczyków i niewielkiego oddziaływania społecznego jego misji, lecz także z powodu wrogości i silnej opozycji arian, którzy organizowali publiczne protesty przeciwko Grzegorzowi, a nawet atakowali go w sposób fizyczny. Sam opowiada o tym, jak podczas ceremonii chrztu celebrowanej w *Ἀνάστασις* w Wigilię Paschalną 379 roku został zaatakowany przez tłum podburzony przez ariańskich mnichów i fanatyków i obrzucony kamieniami¹². Wspomina też o niedoszłym swoim zabójcy – młodym człowieku, który z grupą sympatyków Grzegorza wpadł do jego pokoju z zamiarem zamordowania go¹³. Jednak dzięki pomocy cesarskiej zaangażowanie Grzegorza doprowadziło do pewnego wzrostu (był on stały, lecz dość powolny) liczby ortodoksyjnych chrześcijan w Konstantynopolu. Niemniej w 381 roku Grzegorz po dwóch latach bardzo trudnych rządów biskupich zrezygnował z biskupstwa w Konstantynopolu i opuścił stolicę¹⁴. Po rezygnacji Grzegorza biskupem Konstantynopola wybrany został Nektariusz (zm. 397, biskup w latach 381–397)¹⁵. Wraz z upływem czasu ortodoksja zyskiwała coraz silniejsze poparcie w mieście. Jednym z niepowodzeń w procesie jej szerzenia

11 Gregorius Nazianzenus, *Oratio* 42, 4, tłum. J. M. Szymusiak, w: J. M. Szymusiak, *Grzegorz Teolog. U źródeł chrześcijańskiej myśli IV wieku*, Poznań 1965, s. 381 (Starożytna Myśl Chrześcijańska 1).

12 Por. Gregorius Nazianzenus, *De vita sua* 665–668, tłum. A. M. Komornicka: Św. Grzegorz z Nazjanzu, *Opowieść o moim życiu*, Poznań 2014, s. 36.

13 Por. Gregorius Nazianzenus, *De vita sua* 1440–1471, dz. cyt., s. 65–66.

14 Por. J. H. W. G. Liebeschuetz, *Barbarians and bishops*, dz. cyt., s. 163.

15 Por. Socrates, *Historia ecclesiastica* V 8, dz. cyt., s. 402–403; Sozomenus, *Historia ecclesiastica* VII 8, dz. cyt., s. 465–466. Na temat okoliczności wyboru Nektariusza na biskupa Konstantynopola, zob. P. Szczur, *Przyczyny wyboru i depozycji Jana Chryzostoma z urzędu biskupa Konstantynopola. (Próba reinterpretacji przekazów historycznych)*, „Vox Patrum” 26 (2006) 49, s. 616–619.

były zamieszki, wzniecone przez arian w roku 388, w czasie których został spalony pałac biskupa Nektariusza¹⁶.

Wydaje się zatem, że główną przyczyną powrotu mieszkańców Konstantynopola do ortodoksji było zaangażowanie cesarskie, gdyż bez niego prawdopodobnie ortodoksja nie odniosłaby tak szybko zwycięstwa. Historyk Sokrates informuje, że kiedy ariański biskup Konstantynopola Demofil odmówił opowiedzenia się za wiarą nicejską, cesarz Teodozjusz nakazał, aby on i jego wierni opuścili kościoły stolicy, co według historyka stało się 26 listopada 380 roku¹⁷. Wszyscy ariańscy kapłani również zostali wypędzeni z kościołów¹⁸, a opuszczone przez arian świątynie otrzymały ortodoksyjnych duchownych. Niezwykle istotna była też konstytucja cesarska wydana przez Teodozjusza Wielkiego zaledwie półtora miesiąca później – 10 stycznia 381 roku, w której władca rozszerzył na cały Wschód zakaz posiadania przez heretyków (chodziło głównie o arian, ale nie tylko o nich) kościołów w obrębie miast i nakaz przekazania ich w ręce nicejczyków¹⁹. W związku z tymi decyzjami sytuacja w Konstantynopolu stała się na tyle napięta i niestabilna, że porządku w mieście musiało pilnować wojsko. Jednak w dłuższej perspektywie strategia Teodozjusza okazała się bardzo skuteczna.

Drugim ważnym posunięciem Teodozjusza było sprowadzenie do miasta relikwii męczennika Pawła z Konstantynopola (biskup 337–339, 342, 346–351)²⁰. Okoliczności śmierci tego biskupa są niejasne, jednak Atanazy z Aleksandrii (ok. 295–373, biskup w la-

16 Por. Sokrates, *Historia ecclesiastica* V 13, dz. cyt., s. 413.

17 Por. Sokrates, *Historia ecclesiastica* V 7, dz. cyt., s. 400–401. Wydawcy polskiego tłumaczenia *Kodeksu Teodozjusza* podają, że stało się to 24 listopada 380 roku, jednak nie podają źródła takiej informacji; por. *Codex Theodosianus* XVI 5, 6, dz. cyt., s. 44, nota D.

18 Por. J. H. W. G. Liebeschuetz, *Barbarians and bishops*, dz. cyt. s. 159.

19 Por. *Codex Theodosianus* XVI 5, 6, dz. cyt., s. 43–44. Zob. też: Sokrates, *Historia ecclesiastica* V 7, dz. cyt., s. 401, nota 23.

20 Por. Sozomenus, *Historia ecclesiastica* VII 10, dz. cyt., s. 470; J. H. W. G. Liebeschuetz, *Barbarians and bishops*, dz. cyt., s. 164.

tach 328–339, 346–373) twierdzi, że został uduszony przez arian²¹. Relikwie św. Pawła złożono w „wielkim i wspaniałym” kościele wzniesionym przez ariańskiego biskupa Macedoniusza²². Dawny ariański budynek stał się martyrium św. Pawła z Konstantynopola, przez co święta jego przestrzeń stała się „ortodoksyjna”, co jednoznacznie uderzało w arian. Postrzegając to wydarzenie w kategoriach misyjnych, należy zauważyć, że cesarzowi (lub ogólnie władzy świeckiej) bardziej zależało na „ewangelizacji” przestrzeni niż ludzi. Wydaje się zatem, że wzmocnienie kultu świętych nicejczyków było kluczowe dla cesarza, a odniesiony w tym względzie sukces miał w przyszłości zachęcić Jan Chryzostoma do podobnych działań. Sprowadzenie do Konstantynopola relikwii św. Pawła, męczennika za wiarę nicejską²³, miało nie tylko uobecnić, ale przede wszystkim wzmocnić w sposób mistyczny jego opiekę nad ortodoksyjną wiarą mieszkańców stolicy. Cesarz Teodozjusz sprowadził też do Konstantynopola głowę Jana Chrzciciela, którą zdeponował w zbudowanym w 391 roku kościele św. Jana (Prodomos) znajdującym się tuż za miastem w dzielnicy nazywanej Hebdomon (Ἑβδομον, „siódmy”)²⁴. W tych działaniach najistotniejsze było powszechne

21 Por. Athanasius Aleksandrinus, *Historia arianorum ad monachos* 7, tłum. E. Dusik-Krupa: Atanazy Wielki, *Historia arian spisana dla mnichów*, Kraków 2018, s. 32–33 (Źródła Myśli Teologicznej 80). Na temat Pawła z Konstantynopola oraz innych męczenników i świętych Konstantynopola, zob. W. Telfer, *Paul of Constantinople*, „Harvard Theological Review” 43 (1950) 1, s. 30–92; G. Dagron, *Naissance d'une capitale*, dz. cyt.; P. Magdalino, *Constantinople médiévale: Études sur l'évolution des structures urbaines*, Paris 1996 (Travaux et mémoires du centre de recherche d'histoire et civilisation de Byzance monographies).

22 Por. Sozomenus, *Historia ecclesiastica* VII 10, dz. cyt., s. 470.

23 Sozomenus przekazuje, że wielu prostych chrześcijan było przekonanych, że w kościele tym złożone są relikwie św. Pawła Apostoła; por. Sozomenus, *Historia ecclesiastica* VII 10, dz. cyt., s. 470. Zob. J. H. W. G. Liebeschuetz, *Barbarians and bishops*, dz. cyt., s. 64.

24 Cyril Mango jest zdania, że była ona o bardzo wątpliwej proveniencji, gdyż prawdziwą głowę odnaleziono 24 lutego 453 roku w jaskini w Emessie; por. C. Mango, *The Date of the Studius Basilica at Istanbul*, „Byzantine and Modern

przekonanie o wielkiej mocy płynącej z relikwii ortodoksyjnych męczenników.

Przyjęta przez cesarza Teodozjusza strategia polegająca na usunięciu ariańskich kapłanów z ich kościołów, wzmocnieniu ortodoksyjnego kultu świętych i zatwierdzeniu Grzegorza z Nazjanzu na urzędzie biskupa Konstantynopola, a później poparciu konsekracji Nektariusza, była bardzo skuteczna w szerzeniu ortodoksji wśród ariańskich mieszkańców stolicy. Pomimo tych wysiłków arianizm dość wolno zanikał z przestrzeni religijnej Konstantynopola, doznając co jakiś czas krótkich, lecz silnych odrodzeń²⁵.

2. Atanaryk i nicejska chrystianizacja Gotów

Traktat federacyjny z 382 roku został zawarty przez Teodozjusza Wielkiego wyłącznie z Gotami, którzy przekroczyli Dunaj w roku 376, i miał bezprecedensowy charakter. Podyktowany był przede wszystkim koniecznością zakończenia rebelii i stworzenia możliwości rekrutacji dodatkowych oddziałów, które mogli zapewnić Goci, ale pod dowództwem rzymskim. W ramach traktatu Goci otrzymali status federatów (*foederati*) i zostali uznani za autonomicznych sojuszników Rzymu. Chociaż mieszkali na terenie Imperium Romanum, to jednak zachowali własne prawo i strukturę plemienną, co sprawiło, że rządzący się sami pod przywództwem własnych wodzów. Nadano im ziemię pod uprawę i pozwolono osiedlać się całym społeczeństwom w jednym regionie (głównie w Mezji i Tracji). Zwolniono ich też z podatków, gdyż jako sojusznicy wojskowi nie podlegali standardowemu systemowi podatkowemu. Wydaje się, że objęto ich też tolerancją religijną²⁶. Jednakże nie dotyczyło to innych bar-

Greek Studies” 4 (1978), s. 121–122. Obecnie relikwia ta znajduje się w muzeum Pałacu Topkapi w Stambule.

25 Por. J. H. W. G. Liebeschuetz, *Barbarians and bishops*, dz. cyt., s. 160–161.

26 Niektórzy uczeni są zdania, że tolerancja religijna wobec barbarzyńców (zwłaszcza wobec Gotów), została wspomniana w 2. kanonie Soboru Konstan-

barzyńców, którzy byli poddanymi cesarstwa, ani tych, którzy wkroczyli na terytorium rzymskie później – już w czasie panowania Teodozjusza I. W takim więc kontekście należy postrzegać przyjęcie Atanaryka (zm. 381) i jego Gotów do Konstantynopola²⁷. Pomijając fakt, że Teodozjusz bardzo ostentacyjnie przyjął go jako swojego przyjaciela, to informacje o jego pogrzebie sugerują, że Atanaryk – zadeklarowany poganin i zdecydowany prześladowca chrześcijan – mógł pod koniec życia przejść na chrześcijaństwo nicejskie lub przynajmniej być katechumenem. Jednak Ammianus Marcellinus (ok. 330 – po 392) w tym kontekście napisał, że „został pochowany według naszego zwyczaju (*exsequiis ritu sepultus est nostro*)”²⁸. Warto zauważyć, że historyk Ammianus przekazujący tę informację był poganinem²⁹. Natomiast nieco późniejszy historyk gocki – Jordanes (VI w.) – mówi, że cesarz był nie tylko obecny na pogrzebie Atanaryka, ale nawet przewodził procesji funeralnej³⁰. Jest dość mało

tynopolitańskiego: „Biskupi należący do jednej diecezji nie powinni angażować się i wtrącać w sprawy Kościołów, które są poza granicami ich okręgów kościelnych” (Concilium Constantinopolitanum I (381), can. 2, tłum. T. Wnętrzak, w: *Dokumenty Soborów Powszechnych*, tekst grecki, łaciński, polski, układ i oprac. A. Baron – H. Pietras, t. 1: *Nicea I, Konstantynopol I, Efez, Chalcedon, Konstantynopol II, Konstantynopol III, Nicea II (325–787)*, Kraków 2001, s. 70–71 (Źródła Myśli Teologicznej 24 = Dokumenty Soborów Powszechnych 1)). Jednak taka interpretacja tego kanonu jest wątpliwa, gdyż treść całego kanonu odnosi się do aspektów organizacji kościołów, w tym „barbarzyńskich”, a nie do wolności w sensie teologicznym; por. R. W. Mathisen, *Barbarian Bishops and the Churches „in Barbaricis Gentibus” During Late Antiquity*, „Speculum” 73 (1997), s. 668.

27 Goci ci stanowili świętę Atanaryka i część jego dawnych zwolenników. Por. H. Wolfram, *Gotische Studien I. Das Richtertum Athanarichs*, „Mitteilungen des Instituts für Österreichische Geschichtsforschung” 83 (1975) 1–2, s. 3–4.

28 Ammianus Marcellinus, *Rerum gestarum libri XXVII* 5, 10, tłum. I. Lewandowski: Ammianus Marcellinus, *Dzieje rzymskie*, t. 2, Warszawa 2002, s. 70 (Biblioteka Antyczna).

29 Por. A. Bober, *Autorzy pogańscy o chrześcijaństwie (Galen, Ammianus Marcellinus)*, „Vox Patrum” 10 (1986), s. 311–332.

30 Por. Jordanes, *Getica* 144, tłum. E. Zwolski, w: Kasjodor i Jordanes, *Historia gocka czyli Scytyjska Europa*, wstęp i opracowanie E. Zwolski, Lublin 1984, s. 115: „Miło-

prawdopodobne, aby bardzo pobożny cesarz przeprowadził procesji pogrzebowej poganina, podczas której musiały odbywać się pogańskie ceremonie. Zatem Atanaryk musiał być przynajmniej katechumenem lub nawet chrześcijaninem.

O tym, że niektóre grupy Gotów pokonane w czasach Teodozjusza przyjęły wiarę nicejską, świadczy pojawienie się nicejskich mnichów gockich w posiadłości niejakiego Promotusa, który prawdopodobnie jest tożsamy ze słynnym *magister peditum*, a następnie *equitum* Cesarstwa Rzymskiego³¹. Goci osiedleni w tej posiadłości mogli być częścią grupy barbarzyńców pokonanych przez niego. W tym kontekście można uznać, że Goci, którzy bronili granic Dunaju, głównie w Scytii Mniejszej, również stali się chrześcijanami nicejskimi, a Goci Atanaryka byli częścią tej grupy³².

Wiemy też o gockim garnizonie, który został utworzony poza murami miasta Tomis w Tracji³³. Opis potyczki między Gotami a garnizo-

ściwy cesarz [tj. Teodozjusz Wielki] niemal jeszcze bardziej uczcił zmarłego niż żywego [chodzi o Atanaryka]: sprawił mu godny pochówek i sam kroczył przed jego marami pogrzebowymi”. Okazała, wręcz królewska ceremonia pogrzebowa i życzliwość cesarza musiały oczarować Gotów wiernych Atanarykowi, gdyż po śmierci swego wodza służyli Teodozjuszowi jako strażnicy naddunajskich granic. Por. Zosimos, *Historia nova* 4, 34, 5, tłum. H. Cichocka: Zosimos, *Nowa historia*, Warszawa 1993, s. 179. Ammianus nie jest wrogo nastawiony do chrześcijan i opisuje wiele wydarzeń związanych ze sprawami kościelnymi bez kontekstu religijnego i ze świeckiego punktu widzenia, zob. E. D. Hunt, *Christians and Christianity in Ammianus Marcellinus*, „The Classical Quarterly” 35 (1985) 1, s. 186–200; J. Den Boeft – J. W. Drijvers – D. Den Hengst – H. C. Teitler, *Philological and Historical Commentary on Ammianus Marcellinus XXVII*, Leiden – Boston 2009, s. 126.

31 Por. Joannes Chrysostomus, *Epistula* 207. Promotus kilkakrotnie pokonał grupy barbarzyńców, natomiast w negocjacjach z nimi wykorzystywał lojalnych barbarzyńców, którzy służyli mu jako tłumacze. Teodozjusz dzięki swojej φιλανθρωπία uwolnił pokonanych jeńców i zobowiązał ich do służby wojskowej. Zosimos, *Historia nova* 4, 35, 2, dz. cyt., s. 180; 4, 39, 5, s. 184.

32 Por. Zosimos, *Historia nova* 4, 34, 4–5, dz. cyt., s. 179.

33 Osiedlanie barbarzyńców i sytuowanie garnizonów wojskowych poza murami miast było powszechną praktyką i nie miało nic wspólnego z wypędzaniem wyznawców herezji poza granice miast.

nem miasta Tomis pod dowództwem Geroncjusza nie dostarcza wielu informacji na temat ich wyznania, chociaż uciekający barbarzyńcy znaleźli schronienie w kościele. Jednak cesarz był bardzo niezadowolony z działań Geroncjusza i najwyraźniej postrzegał barbarzyńców, z którymi walczył Geroncjusz, jako bardzo ważnych sojuszników³⁴.

W tym kontekście należy przyjrzeć się bliżej regionowi, w którym osiedlili się Goci. Prowincja Scytia Mniejsza stanowiła przypuszczalny obszar chrystianizacji Gotów w duchu nicejskim, już za panowania cesarza Walensa, wyznawcy arianizmu³⁵. Na przełomie IV i V wieku siedzibę biskupstwa w Tomis zajmował niejaki Teotym (zm. 403), najwyraźniej pochodzenia gockiego, który szerzył wiarę nicejską wśród ludności zamieszkującej drugą stronę Dunaju³⁶. W tym zakresie współpracował również z Janem Chryzostomem, ówczesnym biskupem Konstantynopola, który również przywiązywał dużą wagę do chrystianizacji barbarzyńców. Według Teodoretta Jan wysłał do barbarzyńców, którzy byli „spragnieni” zbawienia, kompetentnych ludzi³⁷. Jest bardzo prawdopodobne, że ta wzmianka w narracji Teodoretta odnosi się do działalności Teotyma. Teo-

34 Por. Zosimos, *Historia nova* 4, 40, 1–8, dz. cyt., s. 184–185.

35 Bazyl Wielki prowadził korespondencję z przedstawicielami politycznymi i kościelnymi Scytii Mniejszej w czasach, gdy biskupstwem Tomis kierował Bretanio z Tomis, zadeklarowany nicejczyk, który był w stanie przeciwstawić się cesarzowi; por. Sozomenus, *Historia ecclesiastica* VI 21, 4–5, dz. cyt., s. 394–395. Jeden z listów Bazylego, który w nagłówku jest adresowany do Ascholiusa, w rzeczywistości mógł być adresowany do Bretanio; por. Basilius Caesariensis, *Epistula* 165. Podobnie relikwie św. Saby zostały wysłane przez Iuniusa Soranusa do Kapadocji, prawdopodobnie do Bazylego; por. *Passio Sancti Sabae* 8, 2–3.

36 Sozomenus, *Historia ecclesiastica* VII 26, 6, dz. cyt., s. 511–512.

37 Por. Theodoretus, *Historia ecclesiastica* V 32, 1, tłum. H. Pietruszczak: Teodoret z Cyru, *Historia Kościoła*, Zgorzelec 2019, s. 316. Teodoret potwierdza również szerokie zaangażowanie misyjne Jana Chryzostoma w Tracji, Azji i Poncie; Theodoretus, *Historia ecclesiastica* V 29, 2, dz. cyt., s. 314. Działania Jana potwierdzają, że biskup Konstantynopola sprawował władzę nad innymi biskupstwami na długo przed prawnym potwierdzeniem tego faktu na soborze w Chalcedonie w 451 r.; por. Concilium Chalcedonense (451), can. 9, tłum. T. Wnętrzak, w: *Dokumenty Soborów Powszechnych*, t. 1, dz. cyt., s. 232–235.

tym był blisko związany z Janem i w sporze dotyczącym Orygenesesa i „Długich Braci” jednoznacznie opowiedział się po stronie Jana. Fakt, że w tej sprawie sprzeciwił się nawet Epifaniuszowi z Salaminy, świadczy o jego przynależności do grupy biskupów lojalnych wobec Jana³⁸. Z drugiej strony Jan wyszkolił w Konstantynopolu grupę presbiterów gockich, którzy mieli być narzędziem nawracania nie tylko Gotów wyznających pogaństwo, lecz także wyznających arianizm. Jednak taka polityka kościelna najprawdopodobniej miała swoje początki jeszcze przed episkopatem Jana. Wyświęcenie biskupów pochodzenia gockiego w Scytii Mniejszej (w 392 roku), takich jak Teotym, z pewnością nie było przypadkiem. Oprócz wysiłków chrystianizacyjnych poza granicami Cesarstwa Rzymskiego ten znający język gocki biskup musiał być pasterzem nie tylko dla Rzymian (a dokładniej Greków), ale także dla barbarzyńskiej, lecz ortodoksyjnej ludności gockiej Scytii Mniejszej, która była prowincją, w której osiedlili się Goci Atanaryka po jego śmierci.

Wspomniane wskazówki zawarte w źródłach upoważniają do postawienia hipotezy, że Goci, którzy przybili do Konstantynopola wraz z Atanarykiem, mogli zostać nawróceni na chrześcijaństwo nicejskie. Teza ta staje się bardziej prawdopodobna w kontekście zrozumienia religijnej percepcji Germanów oraz wydarzeń, które poprzedzały przyjęcie Atanaryka przez Teodozjusza. Germanscy przywódcy pogańscy poprzez kult nawiązywali relacje z konkretnymi bogami, którzy mogli zapewnić im sukces, zwłaszcza na polu militarnym. Jako władcy i wodzowie byli oni bezpośrednio odpowiedzialni za dobre relacje członków swojego plemienia a bogami³⁹.

Władza Jana nad tymi regionami została również potwierdzona w *Mowie pogrzebowej* (23).

38 Por. Socrates, *Historia ecclesiastica* VI 12, 4–6, dz. cyt., s. 473; Sozomenus, *Historia ecclesiastica* VIII 14, 7–8, dz. cyt., s. 550.

39 Germanscy przywódcy w niektórych przypadkach nawracali się na chrześcijaństwo, ponieważ w ten sposób wybierali boga, który był silny i miał moc chronienia ich na polu bitwy. Por. A. Schwarcz, *Cult and Religion Among the Tervingi and*

Atanaryk, pogański przywódca Gotów, który prześladował chrześcijan i odnosił same porażki w ostatnich latach swojej kariery wojskowej (wojna z Walensem, z Hunami), musiał być pod wielkim wrażeniem, gdy usłyszał, że jego goccy towarzysze, którzy zostali chrześcijanami, choć wyznawali arianizm, pokonali i zmasakrowali armię rzymską w bitwie pod Adrianopolem. Ten fakt oraz krytyczna sytuacja, w której się znalazł, mogły przekonać go do przyjęcia nowej wiary. Sam fakt, że złamał przysięgę obłożoną klątwą, którą złożył ojcu, że nigdy nie postawi stopy na terytorium rzymskim, jest wystarczającym dowodem, że zmienił swoje nastawienie i surowość w stosunku do przestrzegania pogańskich zasad gockich⁴⁰. Potęga i bogactwo stolicy oraz cesarza musiały wzmocnić jego przekonanie o Chrystusie jako niezwykle potężnym Bogu. Jego słowa, które wypowiedział podczas wizyty w Konstantynopolu, najlepiej opisują jego odczucia: „Bogiem na ziemi jest cesarz i ktokolwiek przeciw niemu dłoń podniesie, sam winien jest swojej zguby”⁴¹. Dla pobożnego cesarza nie stanowiło problemu wyjaśnienie tego barbarzyńskiemu królowi, któremu on sam i jego imperium zawdzięczały bogactwo i potęgę. Należy również zadać pytanie: czy cesarz nie próbowałby w tej przyjaznej relacji przynajmniej raz spełnić jedno z podstawowych przykazań nowej wiary, nakaz szerzenia Ewangelii? Myślę, że tak. Nie musi to jednak oznaczać ogólnej zasady, ale w przypadkach, gdy było to możliwe, tj. w przypadku mniejszej i pokonanej grupy barbarzyńców lub osób ubiegających się o azyl,

the Visigoths and Their Conversion to Christianity, w: *The Visigoths from the Migration Period to the Seventh Century*, ed. P. J. Heather, Woodbridge 1999, s. 461.

40 Por. Ammianus Marcellinus, *Rerum gestarum libri XXVII* 5, 9, dz. cyt., s. 69: „Atanaryk jednak twierdził, że pod groźbą klątwy związany jest przysięgą, a ponadto powstrzymują go nakazy ojca, by nigdy nie postawił stopy n rzymskiej ziemi”. Ojciec Atanaryka był członkiem delegacji obecnej w Konstantynopolu w 332 r. i odegrał tam ważną rolę; por. H. Wolfram, *Gotische Studien I*, dz. cyt., s. 3–4. Późniejsze pogorszenie stosunków między Rzymianami a Gotami oraz przysięga, którą złożył ojciec Atanaryka, świadczą o jego stosunku do chrześcijaństwa.

41 Jordanes, *Getica* 143, dz. cyt., s. 115.

takie założenia byłyby logiczne. Oprócz odwrócenia uwagi kilku grup barbarzyńców w różnych miejscach imperium, ich potencjalna ortodoksja mogła być obietnicą szybszej integracji barbarzyńców z rzymskim społeczeństwem, a tym samym złagodzenia napięć w stosunkach rzymsko-barbarzyńskich. Wyznanie nicejskie w tym zakresie mogło być w większym stopniu rozpowszechnione wśród ludności rozproszonej i oddzielonej od głównej masy Gotów (którzy wkroczyli na terytorium rzymskie w 376 roku).

3. Jan Chryzostom jako biskup-misjonarz

Jak już wspomniano Jan Chryzostom został wyznaczony na biskupa Konstantynopola w 397 roku po nagłej śmierci dotychczasowego biskupa stolicy Wschodu – Nektariusza (27 września 397)⁴². Biograf Chryzostoma, Palladiusz (ok. 363 – ok. 425), twierdzi, że przejazd Chryzostoma z Antiochii do Konstantynopola odbył się w tajemnicy, aby uniknąć ewentualnych zamieszek w mieście. Według Palladiusza Asteriusz, komes Orientu (*comes Orientis* 397–398), poprosił Chryzostoma, aby stawił się przy Bramie Romanezyjskiej (Seleuckiej, najprawdopodobniej chodzi o bramę mostową)⁴³ w pobliżu cmentarza z kaplicami poświęconymi męczennikom (głównie antiocheńskim). Gdy Jan przybył na umówione miejsce, komes kazał mu wsiąść do powozu pocztowego, w którym znajdował się eunuch wysłany przez mistrza urzędów (*magister officiorum*) i obaj udali się do Konstantynopola⁴⁴. Chris L. de Wet zauważa, że po przybyciu do Konstantynopola Chryzostom przyjął inne, mniej stanowcze

42 Por. D. Stiernon, *Nettario*, w: *Nuovo dizionario patristico e di antichità cristiane*, t. 2, red. A. Di Berardino, Genova – Milano 2007, kol. 3486. Szerzej na temat wyboru Jana Chryzostoma na biskupa Konstantynopola, zob. P. Szczur, *Przyczyny wyboru i depozycji Jana Chryzostoma z urzędu biskupa Konstantynopola*, dz. cyt., s. 613–631, spec. s. 614–616.

43 Por. G. Downey, *A History of Antioch in Syria from Seleucus to the Arab Conquest*, Princeton 1961, s. 411, nota 83.

44 Por. Palladius, *Dialogus de vita Ioannis Chrysostomi* 5.

podejście do arian⁴⁵. Nie należy jednak sądzić, że przyjął on bardzo życzliwe stanowisko wobec samego arianizmu. Chciał raczej skłonić Gotów wyznających arianizm do przejścia na wiarę nicejską. Choć już na początku swoich rządów biskupich Chryzostom wygłosił w Konstantynopolu dwa kazania przeciwko skrajnym arianom, których nazywano anomejczykami, to jednak później w większości kazań koncentrował się na szeroko rozumianej moralności chrześcijańskiej, a nie na kwestiach dogmatycznych. Takie podejście zjednywało mu sympatię Gotów, stanowiących większość w ariańskiej społeczności Konstantynopola⁴⁶, i było skutecznym sposobem dotarcia do nich z przesłaniem wiary ortodoksyjnej. Właśnie w tej kwestii można dostrzec w działaniach Chryzostoma jego niezwykłą gorliwość misyjną i wielkie zainteresowanie misjami, co – jak zauważa wybitny znawca Jana Chryzostoma John Norman Davidson Kelly – „było w tym czasie niezwykle, jeśli nie bezprecedensowe”⁴⁷.

4. Kościół Gotów

Jan Chryzostom – wbrew tradycyjnie przyjmowanemu powszechnemu pogładowi – był przekonany, że barbarzyńcy są w stanie zaakceptować wartości cywilizacji rzymskiej i dostosować się do społeczeństwa. Jego zdaniem środkiem asymilacji była wiara chrześcijańska. Z tego powodu jako biskup-misjonarz podjął wysiłek przeciwdziałania arianizmowi Gotów obecnych w Konstantynopolu⁴⁸ i otoczył ich szczególną troską. Palladiusz przekazuje infor-

45 Por. Ch. L. de Wet, *John Chrysostom and the Mission to the Goths: Rhetorical and Ethical Perspectives*, „HTS Theological Studies” 68 (2012) 1, s. 3. Zob. J. N. D. Kelly, *Złote usta*, dz. cyt., s. 155–156.

46 Por. J. N. D. Kelly, *Złote usta*, dz. cyt., s. 155.

47 Tamże, s. 157.

48 Oczywiście nie wszyscy Goci mieszkający w Konstantynopolu byli arianami. Misja ewangelizacyjna prowadzona wśród Gotów już od początku związana była też z misjonarzami wyznającymi wiarę nicejską, a obszar ich działalności obejmował przede wszystkim prowincję Scythia Minor. Zamieszkując ją Scy-

mację, że biskup wyznaczył im kościół na celebrację nabożeństw, lecz miały być one sprawowane według obrzędów ortodoksyjnych (nicejskich)⁴⁹. Mianował też dla nich kapłanów, diakonów i lektorów znających język gocki⁵⁰, a także osobiście przybywał do kościoła gockiego i wygłaszał w nim homilie. Palladiusz dodaje też, że dzięki tej działalności Chryzostom pozyskał wielu ariańskich Gotów dla wiary nicejskiej. Nie umniejszając sukcesów Chryzostoma, które niewątpliwie odniósł, należy stwierdzić, że informacja ta najwyraźniej wyolbrzymia jego zasługi, gdyż w Konstantynopolu nadal było wielu Gotów wyznających arianizm.

towie już w 369 (nie wiadomo, kiedy powstała) roku mieli swoją metropolię w Tomi (obecnie Konstanca), gdzie biskupem był zwolennik wiary nicejskiej Bretanio (zm. ok. 380; por. Sozomenus, *Historia ecclesiastica* VI 21, dz. cyt., s. 393–394), a niedługo potem zwierzchnikiem Kościoła na tym terenie został Scyta, wyznający wiarę nicejską biskup Teotym (por. Sozomenus, *Historia ecclesiastica* VII 26, dz. cyt., s. 511), który współpracował z Janem Chryzostomem i był jego zwolennikiem. Por. K. Banek, *Krym jako teren badań religioznawczych*, w: *Polsko-ukraińskie badania religii*, red. K. Banek, Kraków 2004, s. 56; M. Jurik, *Gothic Christians in Constantinople in 4th and 5th Century: The Nicene Christians and Christianization*, „Graeco-Latina Brunensia” 26 (2021) 2, s. 102–103.

- 49 Istnieją pewne niejasności dotyczące wykorzystania wspomnianego kościoła. Niektórzy uczeni – powołując się na Syneezjusza z Cyreny (*De providentia* 115B) – twierdzą, że wskazuje on na fakt, iż kościół ten był wykorzystywany przez Gotów również do odprawiania nabożeństw ariańskich; por. J. H. W. G. Liebeschuetz, *Barbarians and bishops*, dz. cyt., s. 190–191. Jednak Syneezjusz mówi tylko o wysiłkach Cezariusza zmierzających do wprowadzenia ariańskich gotów do tego kościoła, nie informując o ich efektach. Dlatego stoją na stanowisku, że kościół ten był wykorzystywany tylko przez Gotów wyznających wiarę nicejską; zob. J. P. Stanfill, *John Chrysostom's Gothic Parish and the Politics of Space*, „Studia Patristica” 67 (2013), s. 345–349; M. Jurik, *Gothic Christians in Constantinople: The Arians*, „Graeco-Latina Brunensia” 26 (2021) 1, s. 86; Jurik, *Gothic Christians in Constantinople in 4th and 5th Century*, dz. cyt., s. 105–107.
- 50 Mirón Jurik przypuszcza, że biskup gocki Teotym mógł być w jakiś sposób związany z tymi działaniami; por. Jurik, *Gothic Christians in Constantinople in 4th and 5th Century*, dz. cyt., s. 103.

„Widząc rzeszę Scytów⁵¹, schwytaną w sieć arian, sam zastanawiał się nad tym jakim sposobem ich «wyłowić». Wysłał im naprzeciw mówiących tym samym językiem prezbiterów, diakonów i odczytujących im boskie pisma [tj. lektorów], wyznaczył jeden kościół, i dzięki nim schwytał wielu wprowadzonych w błąd. On sam często udawał się tam, by głosić homilie przez tłumacza, który znał oba języki; zaś tych, którzy obdarzeni byli darem wymowy, przygotowywał do tej roli. Nieustannie czyniąc to w mieście, przywrócił życie wielu wprowadzonym w błąd, ukazując im prawdę nauki apostołów”⁵².

Kościół przekazany Gotom przez Jana Chryzostoma był znacznie większym kościołem Konstantynopola i znajdował się w doskonałej lokalizacji – w samym centrum stolicy, niedaleko pałacu cesarskiego⁵³. Był to kościół zbudowany na polecenie ariańskiego biskupa Macedoniusza i – o ironio – pod wezwaniem św. Pawła Wyznawcy⁵⁴ (Paweł I z Konstantynopola), gdyż cesarz Teodozjusz I polecił, aby

51 Na temat utożsamiania Gotów ze Scytami jako ludami zajmującymi tereny na północ od Morza Czarnego, zob. P. J. Heather, *Goths and Romans 332–489*, Oxford 1991, s. 44–45.

52 Theodoretus, *Historia ecclesiastica* V 30 [31], 1–2, przekład własny. Do cytowanego powyżej tekstu Teodoreta nawiązuje również E. Dekkers, *Limites sociales et linguistiques de la pastorale liturgique de saint Jean Chrysostome*, „Augustianum” 20 (1980), s. 121–122, jednak uważa, że Teodoret bezpodstawnie przynosi zwyczaje panujące w „górskich miasteczkach” jego diecezji na rzeczywistość „wielkiej metropolii”, w których wszyscy powinni znać język elit. Por. J. H. W. G. Liebeschuetz, *Barbarians and bishops*, dz. cyt., s. 169–170; J. N. D. Kelly, *Złote usta*, dz. cyt., s. 155.

53 Heretycy, w tym arianie, nie mieli prawa posiadania swych kościołów w obrębie murów miejskich. Dlatego sama lokalizacja tego kościoła jednoznacznie wskazywała, że był to kościół wspólnoty prawowiernej – nicejskiej.

54 Por. R. Janin, *La géographie ecclésiastique de l'Empire Byzantin*, cz. 1: *Le Siège de Constantinople et le patriarcat oecuménique*, vol. 3: *Les églises et les monastères*, Paris 1953, s. 84, 407–409; J. H. W. G. Liebeschuetz, *Barbarians and bishops*, dz. cyt., s. 169, 190; M. Salamon, *Jan Chryzostom i Goci w Konstantynopolu*, w: *Czasz Jana Chryzostoma i jego pasterska pedagogia*, red. N. Widok, Opole 2008, s. 257 (Opolska Biblioteka Teologiczna 105); M. Jurík, *Gothic Christians in Constantinople in 4th and 5th Century*, dz. cyt., s. 105. Edward Arthur Thompson błędnie twierdzi, że kościół przekazany przez Chryzostoma Gotom znajdował

złożono w nim relikwie ortodoksyjnego biskupa Pawła (prześladowanego przez Macedoniusza), który był symbolem walki z arianizmem. Wzniesiony został prawdopodobnie w miejscu śmierci męczenników Martyriusza i Marcjana⁵⁵. Wydaje się, że oddając do dyspozycji Gotów ten, a nie inny kościół, Chryzostom doskonale rozumiał znaczenie przestrzeni dla działalności misyjnej⁵⁶. Biorąc pod uwagę korzenie gockiej religii plemienniej, jest prawdopodobne, że Goci mogli utożsamiać się z kultem świętych w chrześcijaństwie⁵⁷.

Przekazawszy Gotom kościół, Chryzostom mógł rozpocząć wśród nich działalność misyjną. Teodoret informuje, że Chryzostom prowadził ją również poza Konstantynopolem, wśród koczowniczych Gotów osiedlonych wzdłuż Dunaju⁵⁸. Większość Gotów osiedliła się na południe od Dunaju po roku 376. Warunkiem ich pobytu na tych terenach, postawionym przez cesarza Walensa, było przyjęcie chrześcijaństwa w formie arianizmu wyznawanego przez władcę⁵⁹. Teraz musieli dokonać nawrócenia się z arianizmu na wiarę nicejską. Chryzostom przyczynił się również do powstania gockiej wspólnoty monastycznej⁶⁰. Konsekrował biskupa Gotów na Krymie, niejakiego Unilę⁶¹. Jednym z elementów walki z arianizmem w mieście było też wprowadzenie nocnych procesji połączonych

się w pobliżu kościoła św. Pawła Wyznawcy; por. E. A. Thompson, *The Visigoths in the Time of Ulfila*, London 1966, s. 133.

- 55 Por. J. H. W. G. Liebeschuetz, *Barbarians and bishops*, dz. cyt., s. 168–170.
- 56 Por. C. C. Shepardson, *Controlling Contested Places: John Chrysostom's Adversus Iudaeos Homilies and the Spatial Politics of Religious Controversy*, „Journal of Early Christian Studies” 15 (2007) 4, s. 483–516, gdzie autor koncentruje się na temacie przestrzeni i przestrzenności w *Adversus Iudaeos* Jana Chryzostoma.
- 57 Por. A. Schwarcz, *Cult and Religion*, dz. cyt., s. 447–472.
- 58 Por. Theodoretus, *Historia ecclesiastica* V 30 [31] – 31 [32], dz. cyt., s. 315–316.
- 59 Por. P. J. Heather, *The Crossing of the Danube and the Gothic Conversion*, „Greek, Roman, and Byzantine Studies” 27 (1986), s. 289–318.
- 60 Por. Joannes Chrysostomus, *Epistula* 14, 5.
- 61 Por. E. A. Thompson, *The Visigoths in the Time of Ulfila*, dz. cyt., s. 134; H. Wolfram, *Historia Gotów*, tłum. R. Darda-Staab, I. Dębek, K. Berger, Warszawa – Gdańsk 2003, s. 78.

z antyfonalnym śpiewem psalmów i hymnów, które już wcześniej praktykowali arianie, a które cieszyły się ogromną popularnością wśród wiernych. Procesje organizowane przez Chryzostoma były bardziej uroczyste niż procesje ariańskie (dzięki ich wsparciu przez cesarżową Eudoksję). Niestety, w czasie jednej z tych nocnych procesji doszło do rozruchów, w czasie których został ranny kierownik chóru nicejczyków – niejaki Brison, eunuch cesarżowej, a kilka osób z ludu, po obu stronach, zostało zamordowanych, co ostatecznie skończyło się wprowadzeniem zakazu organizowania przez arian tego typu nabożeństw⁶².

Należy zaznaczyć, że ten rodzaj misyjnej gorliwości był rzadkością wśród duchownych. W Konstantynopolu z pewnością było wielu Gotów, znaczna ich część cieszyła się posiadaniem rzymskiego obywatelstwa, a niektórzy, jak np. Gajnas, zajmowali wysokie stanowiska w armii i odgrywali wręcz kluczowe role⁶³. Wydaje się, że dotarcie do Gotów w obrębie jego diecezji było strategicznym posunięciem politycznym, dzięki któremu Chryzostom mógł pozytywnie wpłynąć nie tylko na Gotów, ale także na wszystkich mieszkańców miasta.

Chociaż z przekazu Palladiusza wynika, że Chryzostom zdołał wielu Gotów nawrócić na wiarę nicejską, to jednak zdecydowana większość z nich nadal trwała przy herezji ariańskiej.

Na początku 400 roku doszło do poważnego incydentu. Otóż Gajnas – wpływowy Got należący do grupy wysoko postawionych dowódców wojsk cesarstwa na Wschodzie – zażądał oddania jednego z kościołów znajdujących się w obrębie murów miejski dla ariańskich Gotów, w którym mogliby uczestniczyć w nabożeństwach ariańskich. Jan Chryzostom stanowczo się temu sprzeciwił. Kelly jest zdania, że ostra i negatywna reakcja biskupa nie powinna być traktowana jako wrogie nastawienie do Gotów, lecz wyraz troski

62 Por. Socrates, *Historia ecclesiastica* VI 8, dz. cyt., s. 465–466; Sozomenus, *Historia ecclesiastica* VIII 8, dz. cyt., s. 537–538.

63 Por. J. H. W. G. Liebeschuetz, *Barbarians and bishops*, dz. cyt., s. 7–26.

o czystość wiary w Konstantynopolu⁶⁴. Dodaje też, że sam Gajnas musiał szanować biskupa za jego duszpasterskie zainteresowanie Gotami⁶⁵. Niemniej decyzja Chryzostoma była dość ryzykowna i stała się jedną z przyczyn bardzo dużych napięć między nim a niektórymi Gotami, a ostatecznie, wraz z innymi czynnikami, wzmożła wrogość mieszkańców Konstantynopola wobec Gotów i doprowadziła do rozruchów w mieście, w czasie których 12 lipca 400 roku dokonano masakry siedmiu tysięcy Gotów, którzy schronili się w katolickim kościele przekazanym im przez Chryzostoma⁶⁶, a sam budynek został spalony.

5. Szkoła i goccy towarzysze Jana Chryzostoma

Przekazane przez Palladiusza informacje na temat gockich kapłanów i diakonów posługujących w przekazanym Gotom przez Jana Chryzostoma kościele św. Pawła Wyznawcy może wskazywać na dwie sprawy: 1) że w czasie podjęcia przez Jana Chryzostoma posługi biskupiej w Konstantynopolu istniała już w stolicy pewna grupa Gotów wyznających wiarę nicejską (włącznie z duchownymi), która

64 Por. J. N. D. Kelly, *Złote usta*, dz. cyt., s. 172.

65 Z przekazów historycznych można wyciągnąć wniosek, że Chryzostom i Gajnas darzyli się szacunkiem i zaufaniem. Ewidentnym dowodem takich właśnie stosunków było wysłanie Chryzostoma jako posła do Gajnasa w czasie kryzysu gockiego. Chryzostom z powodzeniem negocjował też z Gajnasem w Chalcedonie w sprawie uwolnienia Aureliana i Saturnina (por. Zosimos, *Historia nova* 5, 18, 8–9, dz. cyt., s. 216). Na tej podstawie nie można jednak wyciągać pochopnych wniosków, że Chryzostom przyjął bardzo życzliwe stanowisko wobec arianina Gajnasa i był skłonny do ustępstw na rzecz arian. Chciał raczej nawrócić na wiarę nicejską tego znakomitego przedstawiciela wspólnoty gockiej w Konstantynopolu. Świadczy o tym korespondencja Gajnasa z Nilem z Ancyry, przyjacielem Jana Chryzostoma, z którym Gajnas omawiał kwestie teologiczne dotyczące relacji między Synem a Ojcem. Gotowość Gajnasa do dyskusji teologicznych z Nilem z Ancyry, świadczy o tym, że – być może – podobne dysputy prowadził z Janem Chryzostomem.

66 Por. H. Wolfram, *Historia Gotów*, dz. cyt., s. 177.

stanowiła trzon jego działań pasterskich wśród nich; lub 2) że Jan Chryzostom założył „szkołę”, w której kształcił duchownych na potrzeby ortodoksyjnego duszpasterstwa wśród Gotów. Mirón Jurík przypuszcza, że Chryzostom taką właśnie „szkołę” założył w Konstantynopolu⁶⁷. Jej absolwenci mogli zapewniać sprawowanie ortodoksyjnej liturgii w języku gockim nie tylko w stolicy, ale także w innych regionach cesarstwa zamieszkałych przez Gotów, a nawet mogli stanowić pewnego rodzaju zaplecze personalne dla podjęcia chrystianizacji terenów znajdujących się poza granicami imperium. Szkołę dla gockich duchownych mogli prowadzić ortodoksyjni mnisi goccy w klasztorze znajdującym się na terenie posiadłości Promotusa⁶⁸. Wśród uczniów tej szkoły byli m.in. Unila – późniejszy biskup – i Moduarius – diakon. Unila był biskupem Gotów, którego Jan skierował do stolicy biskupiej dla barbarzyńców zamieszkujących Półwysep Krymski. Moduarius był natomiast diakonem, który przybył do Konstantynopola z wiadomością od króla Gotów, prosząc o kolejnego biskupa dla swojego ludu po śmierci Unili. Z listu do Olimpiady wysłanego przez Jana z wygnania dowiadujemy się, że o powyższych sprawach poinformowali go mnisi goccy mieszkający w posiadłościach Marsy⁶⁹, prawdopodobnie żony Promotusa⁷⁰. Byli to ci sami Goci, którzy po śmierci Promotusa stali się własnością jego żony. Chryzostom utrzymywał z nimi dobre stosunki, a ich życie poza miastem stanowiło dla niego właściwą realizację koncepcji życia monastycznego⁷¹. Mnisi goccy byli bliscy nie tylko Janowi, ale także jego towarzyszom. Przykładem jest Teodul, do którego

67 Por. M. Jurík, *Gothic Christians in Constantinople in 4th and 5th Century*, dz. cyt., s. 107.

68 Por. J. N. D. Kelly, *Złote usta*, dz. cyt., s. 156

69 Por. Joannes Chrysostomus, *Epistula ad Olympiadem* 9, 5.

70 Por. Palladius, *Dialogus de vita Ioannis Chrysostomi* 4.

71 Wielu innych mnichów, którzy często pojawiali się w Konstantynopolu (a nawet mieszkali w stolicy), Chryzostom otwarcie krytykował, przez co popadał z nimi w różne spory i konflikty. Por. Sozomenus, *Historia ecclesiastica* VIII 9, 4–6, dz. cyt., s. 539–540.

Chryzostom wysłał z wygnania list w sprawie święceń nowego biskupa Gotów. Biskup przypomniał Teodulowi o wytrwałości i wysiłku włożonym w organizację działalności misyjnej wśród Gotów, wspominając jednocześnie o ludziach (nie precyzując, o jakich ludzi chodzi, lecz najprawdopodobniej chodziło o władze rzymskie), którzy sprzeciwiali się tej sprawie i próbowali ją powstrzymać⁷². Przez swe listy Jan chciał interweniować w sprawie ustanowienia nowego biskupa Gotów, lecz jako złożony z urzędu i wygnany biskup nie miał do tego prawa.

Innym przykładem jest Serapion, który objął biskupstwo w Heraklei, a po wygnaniu Jana został lokalnym przywódcą joannitów. Fakt, że podczas kilku fal prześladowań Serapion ukrywał się wśród mnichów gockich, świadczy o głębokiej współpracy i zaufaniu między nicejskimi Gotami w Konstantynopolu a chrześcijańskimi towarzyszami Jana. Więzy te musiały mieć swoje korzenie w kilkuletnim zaufaniu budowanym między urzędnikami kościelnymi a Gotami, co potwierdza korespondencja Jana z mnichami.

Misja chrześcijańska wśród Gotów krymskich i naddunajskich świadczy o tym, że Jan Chryzostom bardzo interesował się barbarzyńcami, ale oprócz tego zgromadził wokół siebie grupę wykształconych ludzi pochodzenia gockiego. Wielu z nich aktywnie uczestniczyło w życiu kościelnym, w działalności duszpasterskiej wśród barbarzyńców, ich chrystianizacji, a także w działalności intelektualnej. Przykładem może być wspomniany już biskup Heraklei w Tracji Serapion. Utrzymywał on bliskie kontakty z Gotami, wśród których ukrywał się w czasie kryzysu po wypędzeniu Jana z Konstantynopola. Jego konsekracja biskupia dokonana przez Jana Chryzostoma najprawdopodobniej również nie była przypadkowa. Logiczne jest, że był człowiekiem odpowiednim na ten urząd dzięki dobrym relacjom z Gotami, a być może również dzięki pewnej znajomości języka gockiego.

72 Por. Joannes Chrysostomus, *Epistula* 206.

Innym przykładem jest biskup Heraklei Karyjskiej o niewątpliwie germańskim imieniu Fritillas⁷³. Gdyby Fritillas był tą samą osobą co Fretelas, który wraz z Sunniaszem, innym gockim chrześcijaninem, prowadził korespondencję z Hieronimem na temat tłumaczenia Psalmów, mogłoby to świadczyć nie tylko o jego gockim pochodzeniu, ale także o tym, że aktywnie uczestniczył w działalności intelektualnej⁷⁴. W tekście, który Hieronim do nich skierował, nie ma żadnej aluzji, że mogliby być heretykami. Zatem jest bardzo prawdopodobne, że byli chrześcijanami wyznania nicejskiego, a nie arianami. Niezależnie od tego, czy Fritillasa można utożsamić z Fretelase, datowanie wysłanego przez Hieronima listu na 403/410 rok oraz umiejętności językowe obu gockich chrześcijan będących odbiorcami tego listu, byłyby potwierdzeniem starań Chryzostoma, który dla potrzeb konstantynopolitańskich Gotów zabiegał o ludzi biegłych zarówno w języku gockim, jak i greckim (lub łacińskim), aby mogli być tłumaczami. Wydaje się, że ustanowienie Fritillasa biskupem Heraklei nie było przypadkowe. Można przypuszczać, że tamtym czasie w Heraklei mieszkała grupa Gotów, którą Jan Chryzostom chciał objąć opieką duszpasterską. Dlatego też wyświęcił Fritillasa, aby był pasterzem nie tylko ludu greckiego (i rzymskiego), lecz także dla ludu gockiego.

73 Biskup ten w sporze dotyczącym nauczania Nestoriusza (384–451, biskup 428–431) opowiadał się po jego stronie.

74 Por. Hieronimus, *Epistula* 106, tłum. J. Czuj, oprac. M. Ożóg, wyd. łacińsko-polskie, tekst łac. i oprac. H. Pietras: Hieronim ze Strydonu, *Listy*, t. 3: *Listy 80–115*, Kraków 2011, s. 123 (Źródła Myśli Teologicznej 61): „Do Sunniasza i Fretelasa [O Psalterzu, który w wydaniu LXX tłumaczy jest zepsuty]”.

6. Goci krymscy

Nie wiadomo, jak zakończyło się zabieganie Jana Chryzostoma o Gotów krymskich. Nie wiadomo też, kogo chciał on wyświęcić na biskupa w miejsce zmarłego Unili. Niemniej jednak z listu do Olimpiady jasno wynika, że chciał, aby sukcesję po nim objął Moduarius, diakon gocki. Jan w listach pisanych z wygnania wyrażał głębokie zaniepokojenie kontynuacją misji wśród Gotów, którą sam rozpoczął. Jego zaniepokojenie wskazuje na dużo mniej przychylnie nastawienie Arsacjusza z Tarsu (przed 324–405, biskup od 404) i Attyka (zm. 425, biskup od 406), jego następców na stolicy biskupiej, do misji na ziemiach barbarzyńskich, co być może wynikało z faktu, że sam Jan uosabiał te wysiłki. Wiadomo, że ortodoksyjna enklawa Gotów na Półwyspie Krymskim nadal istniała, gdyż jeszcze w VI wieku zwrócili się do cesarza Justyniana (ok. 483–565, cesarz od 527) z prośbą o ustanowienie tam nowego biskupa. Goci krymscy wyznający wiarę nicejską utrzymywali kontakt z duchowieństwem Konstantynopola w V, VI, a nawet w X wieku⁷⁵. Zachowane z tego terenu gockie teksty teologiczne podkreślają boskość Jezusa, co może być echem nicejskich polemik skierowanych przeciwko doktrynie ariańskiej lub wpływów nicejskich na ariańskie przekłady gockiej Biblii i nabożeństwa, które zostały przejęte przez krymskich Gotów albo bezpośrednio z Konstantynopola, gdzie Goci byli licznie obecni we wczesnym okresie bizantyjskim, albo za pośrednictwem ich nicejskich pobratymców⁷⁶. Można przypuszczać, że źródła takiej właśnie teologii znajdują się w Konstantynopolu, a konkretnie w działaniach Jana Chryzostoma, który wręcz zabiegał o to, aby szerzyć Ewangelię niezależnie od języka, jakim będą posługiwali się misjonarze, czego przykładem jest wyraźnie pozytywne odnoszenie się do sprawowania nabożeństw dla konstantynopolitańskich Go-

75 Por. M. Jurík, *Gothic Christians in Constantinople in 4th and 5th Century*, dz. cyt., s. 110.

76 Tamże.

tów w języku gockim. Chryzostom był wręcz zafascynowany tym, że Ewangelia rozprzestrzenia się w języku barbarzyńców⁷⁷. Istnienie przekładu Biblii na język gocki samo w sobie stworzyło okazję, którą Chryzostom wykorzystał, dla nicejskiej ewangelizacji Gotów. Zaś udzielanie święceń biskupich Gotom i wysłanie ludzi biegłych w języku gockim na Krym można uznać za początek piśmiennictwa gockiego i ortodoksyjnej liturgii gockiej w tym regionie⁷⁸.

Wnioski

W IV i V wieku w Konstantynopolu obecność Gotów stawała się coraz silniejsza i wyraźniejsza. Jednak ślady działalności Gotów wyznających wiarę nicejską oraz aktywnie uczestniczących w życiu Kościoła tamtych czasów są bardzo skromne. Złożyło się na to wiele czynników, z których najważniejszym wydaje się brak źródeł oraz fakt, że w stosunkowo krótkim czasie, mniej więcej dwóch pokoleń, wielu Gotów osiedlonych w stolicy uległo całkowitej romanizacji. Barbarzyńskie pochodzenie było jednak nadal obecne w imionach niektórych znaczących przedstawicieli Kościoła. Oprócz wspomnianego Fritillasa (i Fretelasa) w latach 488–489 Kościołem konstantynopolitańskim kierował patriarcha Frawitas. Wraz z chrześcijaństwem Gotów pojawiła się również nowa forma ich tożsamości, która przytłumiła tę starszą, plemienną, germańską. Ujawniło się to przede wszystkim na przełomie IV i V wieku, kiedy z religijnego punktu widzenia wśród Gotów konstantynopolitańskich nie było jedności, gdyż obok pogan wyznających tradycyjne kultury germańskie, funkcjonowali chrześcijanie i to w dwóch różnych wyznaniach. W tych okolicznościach przedstawiciele nicejskiego chrześcijaństwa koncentrowali się na nawracaniu Gotów nie tylko w Konstantynopolu, ale także poza stolicą, a nawet poza granicami Cesarstwa.

77 Por. Theodoretus, *Historia ecclesiastica* V 30 [31] – 31 [32], dz. cyt., s. 315–316.

78 Por. K. Schäferdiek, *Johannes Chrysostomos und die ulfilanische Kirchensprache*, „Zeitschrift für Kirchengeschichte” 117 (2006), s. 289–296.

Wysiłki te można prześledzić do IV wieku. Jednak Jan Chryzostom jako pierwszy w pełni zdał sobie sprawę z tego, że dla sukcesu misji nicejskiej wśród Gotów niezbędne jest to posiadanie solidnego zaplecza personalnego – ludzi wykształconych w języku gockim, którzy mogliby szerzyć teologię nicejską i bronić jej wobec inaczej wierzących arian. Wykorzystanie gockiego tłumaczenia Biblii dokonane przez Wulfilę, które w zasadzie nie odzwierciedlało różnic teologicznych między wiarą nicejską a arianizmem, przyczyniło się do zniwelowania różnic między tymi wyznaniem. Między innymi dlatego wprowadzenie alfabetu Wulfili do środowiska nicejskiego na Półwyspie Krymskim zakończyło się sukcesem. W przypadku Gotów konstantynopolitańskich sytuacja wyglądała, jak można przypuszczać, podobnie, ale dzięki silnie oddziałującemu środowisku rzymsko-greckiemu mniejszość barbarzyńska dość szybko zanikła. Owoce nicejskiej chrystianizacji Gotów w Konstantynopolu, rozpoczętej w czasach Teodozjusza I i znacząco rozwiniętej w czasie biskupstwa Jana Chryzostoma, były dość spektakularne, jak świadczą przypadki Fritillasa, a następnie arcybiskupa Frawity, gdyż doprowadziły do wyświęcenia na najwyższe stanowiska w nicejskiej hierarchii Kościoła osób pochodzenia gockiego.

Abstrakt

Od arianizmu ku wierze nicejskiej – Jan Chryzostom jako duszpasterz Gotów

Celem badawczym artykułu jest ukazanie drogi Gotów od wyznawanego arianizmu do ortodoksyjnej wiary nicejskiej. W sposób szczególny skupiono się na działaniach podjętych przez Jana Chryzostoma, gdy został biskupem Konstantynopola. Najpierw zostało ukazane środowisko religijne stolicy Cesarstwa Wschodniego bardzo mocno dotknięte obecnością powszechnego na Wschodzie i popieranego przez wielu cesarzy arianizmu.

Następnie nieco uwagi poświęcono pierwszym działaniom Teodozjusza I, zmierzającym do nawrócenia na wiarę nicejską Gotów przybyłych z Atanarykiem. Natomiast w zasadniczej części opracowania przedstawiono działania Jana Chryzostoma jako biskupa Konstantynopola i pasterza Gotów, zmierzające do nawrócenia arianów Gotów na wiarę nicejską. Szczegółowo omówiono zagadnienie tak zwanego „kościół Gotów” i „szkoły gockiej” oraz przedstawiono przyjaciół Jana Chryzostoma, którzy byli pochodzenia gockiego i odegrali istotną rolę w szerzeniu wiary nicejskiej wśród Gotów. Przedstawione treści pozwoliły na wysunięcie ważnych wniosków: 1) w szerzeniu wiary nicejskiej wśród Gotów istotne było wsparcie władzy świeckiej oraz jej współdziałanie z Kościołem i przywódcami plemiennymi; 2) Jan Chryzostom podjął szereg ważnych działań, aby pozyskać Gotów do wiary nicejskiej: przeznaczył dla nich jeden z kościołów Konstantynopola, wyznaczył duchownych znających język gocki, zorganizował klasztor gocki, wspierał misje poza Konstantynopolem, ordynował gockich biskupów; 3) po depozycji i śmierci Jana Chryzostoma ortodoksyjne misje wśród Gotów znacząco osłabły, co świadczy o powiązaniu ich z jego osobą, a także o wielkim i osobistym jego zaangażowaniu w dzieło misyjne.

Słowa kluczowe: Goci, Jan Chryzostom, arianizm, wiara nicejska, misje wśród Gotów

Résumé

De l'arianisme à la foi nicéenne – Jean Chrysostome en tant que pasteur des Goths

L'objectif de cet article est de montrer le cheminement des Goths de l'arianisme à la foi orthodoxe nicéenne. Une attention particulière est accordée aux actions entreprises par Jean Chrysostome lorsqu'il est devenu évêque de Constantinople. Tout d'abord, l'environnement religieux de la capitale de l'Empire d'Orient, fortement marqué par la présence de l'arianisme, très répandu en Orient et soutenu par de nombreux empereurs, est présenté. Ensuite, une attention particulière est accordée aux premières actions de Théodose Ier visant à convertir à la foi nicéenne les Goths arrivés avec Athanaric. La partie principale de l'étude présente les actions de Jean Chrysostome en tant qu'évêque de Constantinople et pasteur des Goths, visant à convertir les Goths ariens à la foi nicéenne. La question de la «

church of the Goths » (église des Goths) et de la « gothic school » (école gothique) a été abordée en détail, et les amis de Jean Chrysostome, qui étaient d'origine gothique et ont joué un rôle important dans la diffusion de la foi nicéenne parmi les Goths, ont été présentés. Le contenu présenté a permis de tirer des conclusions importantes : 1) le soutien des autorités laïques et leur coopération avec l'Église et les chefs tribaux ont joué un rôle essentiel dans la diffusion de la foi nicéenne parmi les Goths; 2) Jean Chrysostome a pris une série de mesures importantes pour convertir les Goths à la foi nicéenne: il leur a attribué l'une des églises de Constantinople, a désigné des ecclésiastiques connaissant la langue gothique, a organisé un monastère gothique, a soutenu les missions en dehors de Constantinople, a ordonné des évêques gothiques ; 3) après la destitution et la mort de Jean Chrysostome, les missions orthodoxes parmi les Goths ont considérablement faibli, ce qui témoigne de leur lien avec sa personne, ainsi que de son engagement personnel et profond dans l'œuvre missionnaire.

Mots clés : Goths, Jean Chrysostome, arianisme, foi nicéenne, missions parmi les Goths

Abstract

From Arianism to the Nicene Creed – John Chrysostom as Pastor of the Goths

The research objective of this article is to show the path taken by the Goths from Arianism to the orthodox Nicene faith. Particular attention is paid to the actions taken by John Chrysostom when he became bishop of Constantinople. First, the religious environment of the capital of the Eastern Empire, strongly influenced by Arianism, which was widespread in the East and supported by many emperors, is described. Next, some attention is devoted to the first actions of Theodosius I, aimed at converting the Goths who arrived with Athanaric to the Nicene faith. The main part of the study, however, presents the actions of John Chrysostom as bishop of Constantinople and shepherd of the Goths, aimed at converting the Arian Goths to the Nicene faith. The issue of the so-called “Gothic Church” and “Gothic School” was discussed in detail, and John Chrysostom’s friends, who were of Gothic origin and played an important role in spreading the Nicene faith among the Goths, were presented. The presented content allowed

for important conclusions to be drawn: 1) In spreading the Nicene faith among the Goths, the support of secular authorities and their cooperation with the Church and tribal leaders was essential. 2) John Chrysostom took a number of important steps to win the Goths over to the Nicene faith: he allocated one of the churches in Constantinople to them, appointed clergy who knew the Gothic language, organized a Gothic monastery, supported missions outside Constantinople, and ordained Gothic bishops; 3) After the deposition and death of John Chrysostom, Orthodox missions among the Goths weakened significantly, which testifies to their connection with him and his great personal commitment to missionary work.

Keywords: Goths, John Chrysostom, Arianism, Nicene faith, missions among the Goths